Chiny nie będą centrum złomowania dla całego świata.

Chiny potwierdziły swoje poprzednie plany i od początku 2019 roku wprowadzą zakaz złomowania zagranicznych jednostek w swoich stoczniach.
Decyzja ta to część planu Chin zmierzających do likwidacji przemysłu produkującego odpady i śmieci w tym kraju. Statki z chińską banderą będą mogły nadal być rozbierane w chińskich stoczniach, jednak rząd Chin nie będzie już udzielał dotacji dla zakładu. W związku z tym lokalni armatorzy prawdopodobnie będą szukać innych stoczni złomujących, w tym tych z Indii.
Te stocznie od jakiegoś czasu przechodzą ciągłe modernizacje, by sprostać obecnym standardom. Pomagają w tym armatorzy – między innymi Maersk, który zainwestował w kilka zakładów w tym regionie.
- Nawiązaliśmy współpracę ze stocznią Shree Ram, wiedząc, że ich standardy odbiegają od tych np. w Europie. Dlatego my chcemy im pomóc w ich poprawie. A odwracając się od nich tego nie osiągniemy – powiedział rzecznik Maerska, Simon Mehl Augustesen.
Podobne zdanie mają inni europejscy armatorzy. Według nich stocznia w Alang znajduje się w punkcie zwrotnym w swoim rozwoju i należy ją wspierać zamówieniami, by zachęcać do dalszego poprawiania standardów. Ogółem 70 proc. światowej floty trafia do południowoazjatyckich stoczni.
- Alang i pozostałe miejsca w Azji od lat są krytykowane za słabe standardy złomowanie, zresztą bardzo słusznie. Ale nie można nie zauważyć, że od jakiegoś czasu widać rozwój w tych miejscach. Powinniśmy ten fakt celebrować zamiast podważać ich starania - przekonuje Niels Smedegaard, prezes European Community Shipowners' Associations ('ECSA) - związku europejskich armatorów. - W cześci stoczni wciąż panują słabe standardy, ale są też inne, które zbliżają w kierunku światowych standardów - przekonuje.
Stanowisko ECSA jest odpowiedzią na krytykę, która spadła na Maersk Line. Duński armator zdecydował wysyłać więcej swoich starych jednostek do Alang, gdyż dzięki temu na każdym statku przewoźnik oszczędza od 1 do 2 mln dolarów. Tę decyzję Maerska skrytykowało wiele organizacji pozarządowych, obarczając ich winą za podtrzymywanie niskich standardów złomowania.
- Poważne i śmiertelne wypadki zdarzają się często w tym rejonie świata. To przyczyna braku wyszkolenia pracowników oraz słabych środków bezpieczeństwa – tłumaczy Patrizia Heidegger, szef NGO Shipbreaking Platform.- Co gorsza, nierzadko w takich wypadkach biorą udział dzieci i młodzież, których w ogóle tam nie powinno być, bo to wbrew międzynarodowym i bangladeskim regulacjom. Wciąż zastanawiam się, ile jeszcze żyć trzeba będzie poświęcić, by w końcu rozpocząć rozliczanie władz takich stoczni z podobnych wypadków. I kiedy europejscy armatorzy w końcu przestaną czerpać zyski z tego brudnego biznesu. Jak pokazują statystyki z ostatniego roku, wcale im się z tym nie śpieszy – dodaje.
Z tą krytyką nie zgadza się ECSA i wskazuje na fakt, że w Alangu zezłomowano już 5 statków w sposób zgodny z konwencją Hong Kong 2009.
- Nie można więc mówić o obniżaniu standardów, a wręcz przeciwnie - o nagradziu tych stoczni, które poprawiły swoje praktyki w zakresie złomowania - twierdzi Smedegaard.

Źródło:gospodarkamorska.pl

Czołowa europejska stocznia wycieczkowa w dobrej kondycji.

Włoska stocznia Fincantieri zanotowała ogromny wzrost przychodów w pierwszych pięciu miesiącach 2018 roku, głównie dzięki wielu zamówieniom z sektora wycieczkowego.
Przychody grupy na koniec maja wyniosły 1,92 mld euro, o 11 proc. więcej niż rok temu. Zysk EBITDA wyniósł 154 mln euro, 33 proc więcej w stosunku r/r.
- Wyniki potwierdzają strategiczne kierunki rozwoju przedstawione w biznesplanie, który przedstawiliśmy pod koniec marca, i są zgodne z trendami wzrostu zarejestrowanymi w ciągu ostatnich dwóch lat - powiedział Giuseppe Bono, dyrektor generalny Fincantieri.

- Zamierzamy kontynuować ścieżkę wzrostu, która pozwoli nam zająć centralne miejsce w światowym przemyśle stoczniowym w nadchodzących latach - dodał Bono.
Zysk Fincantieri w zeszłym roku wzrósł do 53 mln euro, o 39 mln euro więcej niż rok wcześniej.
- Przedstawione przez nas wyniki potwierdzają dobrą pozycję naszej firmy, która może pochwalić się niekwestionowaną pozycją lidera w kilku obszarach rynku - powiedział Giuseppe Bono. - Udowodniliśmy naszą zdolność do radzenia sobie z naprawdę złożonymi projektami i przetargami. Ten poziom doskonałości przekłada się na portfel zamówień, który sięga 10 lat naprzód - dodał Bono.
W zeszłym roku grupa otrzymała zamówienia na łączną wartość 8,55 mld dolarów, w porównaniu do 6,5 mld euro rok wcześniej.

Źródło:gospodarkamorska.pl

Stoczna Pomerania sprzedana za 21 mln.

Grupa Kapitałowa IMMOBILE S.A. poinformowała w czwartkowym raporcie bieżącym o sprzedaży pierwszych nieoperacyjnych aktywów – Stoczni Pomerania w Szczecinie. Jest to kolejny krok w realizacji strategii spółki.
Spółka w raporcie bieżącym z dnia 28 czerwca, poinformowała o zbyciu stoczni Pomerania, poprzez sprzedaż udziałów w spółce Halifax Sp. z o.o., która była użytkownikiem wieczystym i właścicielem budynków stoczni. Grupa IMMOBILE sprzedała również udziały w spółce MAKRUM Pomerania Sp. z o.o., zarządzającej nieruchomością z ramienia Grupy. Łączna wartość transakcji to 21 mln zł. Podmiotem który kupił Stocznie jest polska firma NET MARINE Marine Power Service Sp. z o.o., która o transakcji poinformowała na swojej stronie internetowej. Z komunikatu wynika, że działalność MAKRUM Pomerania będzie przez nowego nabywcę kontynuowana.
Sprzedaż tego aktywa jest częścią realizacji strategii, którą spółka opublikowała w listopadzie ubiegłego roku. Zakłada ona m.in. sprzedaż aktywów nieoperacyjnych, z którymi Grupa nie wiąże dalszych planów inwestycyjnych. Do takich aktywów zaliczono Pomeranię, która po restrukturyzacji przeprowadzonej pod okiem Zarządu GK IMMOBILE, osiągnęła optymalny potencjał pod względem przeprowadzonych komercjalizacji oraz renowacji nabrzeża i budynków. W takiej formie nie mogła przyczyniać się do dalszego rozwoju Grupy, stąd decyzja o jej zbyciu. Środki pozyskane z transakcji, spółka przeznaczy na dalszy rozwój. Jak zadeklarowano w dokumencie strategii – ma ona spory apetyt na akwizycje nowych podmiotów pasujących do profilu jej działalności. Działalność stoczni zaś, trudno było jednoznacznie zaszeregować w segmentach w których operuje Grupa – w przemyśle, hotelarstwie i developingu. Nie wykluczone, że w najbliższej przyszłości spółka sfinalizuje kolejne transakcje związane z aktywami nieoperacyjnymi, gromadząc kapitał na nowe projekty.
Pomerania jest jednym z młodszych parków przemysłowych w Polsce. Jego obszar rozciąga się na południowym brzegu rzeki Parnica. Lokalizacja w centrum Szczecina, z bezpośrednim dostępem do dróg krajowych, pozwala na cumowanie dużych jednostek pływających. W strukturach Grupy Kapitałowej IMMOBILE S.A. stocznia znalazła się w roku 2008, kiedy to zakupiono ją za środki pochodzące z emisji akcji po debiucie Grupy na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie w 2007 roku.

Źródło: gospodarkamorska.pl

KE: zyski Nord Stream 2 były od początku przeszacowane.

Nord Stream 2 to projekt polityczny, a nie tylko biznesowy i trzeba go w sposób polityczny rozwiązać - mówił w niedzielę wywiadzie dla TVP Info Maroš Šefčovič, wiceprzewodniczący Komisji Europejskiej, odpowiedzialny za kwestie energetyczne.
Coraz więcej przedstawicieli Komisji Europejskiej dostrzega, że Nord Stream 2 to projekt polityczny, a nie tylko biznesowy - mówił w wywiadzie dla TVP Info Maroš Šefčovič wiceprzewodniczący KE odpowiedzialny za kwestie energetyczne. Dodał, że zyski z tego projektu od początku były przeszacowane, a napędzany był on przede

wszystkim przez ukraińsko - rosyjskie napięcia, obawy przed ograniczeniem dostaw do Europy Zachodniej, a także spadkiem wydobycia gazu m.in ze złóż Morza Północnego.
Šefčovič zaznaczył również, że z ekonomicznego punku widzenia, najlepszą opcją dla Europy Zachodniej jest korzystanie z ukraińskiego tranzytu "w jak największym stopniu". "Cieszę się, że mamy w UE porozumienie w tej sprawie i dziś 28 państw chce kontynuacji przesyłu gazu przez Ukrainę. Przytoczył przy tym dane, z których wynika, że w ubiegłym roku rurociągi przebiegające przez ten kraj były wykorzystane tylko w 50-60 proc.
Zapytany o to, czy KE jako całość popiera projekt Nord Stream 2 podkreślił, że Komisja musi mieć pewność, że projekt ten uwzględnia interesy Ukrainy i Europy Środkowo - Wschodniej, a także musi być zgodny z przepisami prawa europejskiego, czyli z dyrektywami gazowymi. Podkreślił, że prawo to powinno obowiązywać we wszystkich jurysdykcjach UE, włącznie w wodami terytorialnymi i strefą ekonomiczną. Przyznał, że obecny zapis w III pakiecie energetycznym może budzić pewne wątpliwości w tej kwestii, ale "można to rozwiązać krótką poprawką, która teraz jest popierana przez PE i omawiana w RE". Zaznaczył też, że doprecyzowanie tego jest ważne dla wszystkich projektów związanych z rurociągami w Europie.
Šefčovič odniósł się również do orzeczenia KE w sprawie Gazpromu, która uznała, że rosyjska firma nadużywała pozycji dominującej narzucając krajom Europy Centralnej i Wschodniej ceny gazu i wymuszając warunki. Wiceprzewodniczący Komisji przytoczył przykład łamania prawa przez rosyjski koncern: "jeżeli Polska kupiła gaz, to był to gaz polski, ale Polska nie mogła go (...) odsprzedać". Zaznaczył, że zgodnie z prawem europejskim jest to naruszenie przepisów jednolitego rynku.
Pytany o to, czy Gazprom będzie respektował orzeczenie KE, Šefčovič powiedział: "bardzo mocno wyłożyliśmy zasady na stół (...), a Gazprom jest w pełni świadomy, jakie mogą być konsekwencje, jeśli nie będzie respektować zobowiązań". Dodał też, że grzywna nałożona na koncern może wynieść 10 proc. jego obrotów. "Wiemy, że Gazprom robi wszystko co może, by umocnić swoje udziały w rynku europejskim" - zaznaczył.
Powiedział również, że UE w dalszym ciągu będzie dążyć do zwiększenia bezpieczeństwa energetycznego i że obecnie bardzo jest zainteresowania gazem kaspijskim, który "najpóźniej w 2020 roku popłynie w europejskich sieciach gazowych".

Źródło:pap.pl

Korea Płn i Płd. po latach przywróciły kanały morskiej częstotliwości.

Korea Płn. i Płd. przywróciły w niedzielę po 10 latach przerwy kanały radiowej łączności morskiej między swoimi statkami i okrętami - poinformowało w komunikacie południowokoreańskie ministerstwo obrony.
Według ministerstwa północnokoreański patrolowiec odpowiedział natychmiast kiedy marynarka wojenna Korei Południowej skontaktowała się z nim w niedzielę o godz. 9 rano (czasu lokalnego).
W ten sposób znormalizowano morską łączność radiową między obu państwami po raz pierwszy od 10 lat.
Przedstawiciel ministerstwa podkreślił, że świadczy to o tym, iż oba państwa koreańskie "podejmują praktyczne kroki" realizujące porozumienie zawarte 27 kwietnia na spotkaniu ich przywódców.
Postanowiono wówczas m. in. stopniowo redukować napięcie militarne między obu krajami.

Źródło:pap.pl

Władze Iranu chcą postawić na prywatnych eksporterów ropy..

Rząd Iranu pozwoli prywatnym eksporterom na sprzedaż ropy naftowej w ramach walki ze skutkami amerykańskich sankcji - poinformowali w niedzielę przedstawiciele władz. Wezwano również kraje OPEC, by nie naruszały obowiązujących porozumień.
W reakcji na zapowiedzi Waszyngtonu, który planuje w listopadzie zablokować eksport ropy naftowej z Iranu, Teheran usiłuje znaleźć rozwiązania, które zniwelują negatywne skutki tych kroków dla irańskiej gospodarki.

"Irańska ropa naftowa będzie dostępna na giełdzie, a sektor prywatny może ją eksportować w sposób transparentny - oświadczył w transmitowanym w telewizji przemówieniu pierwszy wiceprezydent Iranu Iszak Dżahangiri. - Chcemy przezwyciężyć wysiłki Amerykanów (...) mające na celu wstrzymanie eksportu irańskiej ropy".
Wiceprezydent wyjaśnił również, że choć irańska "ropa jest już dostępna na giełdzie" w wielkości około 60 tys. baryłek dziennie, to obecnie może ona służyć "jedynie do wyrobu eksportowanych produktów naftowych".
Także w niedzielę minister ds. ropy naftowej Bidżan Zanganeh wysłał list do Organizacji Krajów Eksportujących Ropę Naftową (OPEC), w której skład wchodzi Iran, by jej członkowie pozostali wierni uzgodnieniu z ubiegłego tygodnia o zwiększeniu całkowitego wydobycia o ok. 1 mln baryłek dziennie oraz by "powstrzymali się od jednostronnych kroków", które mogłyby zagrozić jedności kartelu.
"Jakiekolwiek zwiększenie wydobycia (ropy) przez któregokolwiek członka (OPEC) poza zobowiązaniami wyłuszczonymi w decyzjach OPEC (...) będzie uznane za złamanie porozumienia" - napisał w liście minister Zanganeh.
To reakcja na doniesienia, że Arabia Saudyjska planuje zwiększenie wydobycia ropy w celu zastąpienia na rynkach surowca irańskiego. Odniósł się do tego również wiceprezydent Dżahangiri, który podkreślił, że każdy, kto będzie usiłował usunąć irańską ropę z rynków, "popełni wielką zdradę wobec Iranu i któregoś dnia za nią zapłaci".
W sobotę prezydent USA Donald Trump oświadczył, że król Arabii Saudyjskiej Salman zgodził się na zwiększenie wydobycia ropy naftowej, może nawet o 2 mln baryłek. Strona saudyjska nie potwierdziła tej informacji; podano jedynie, że Trump i Salman podkreślili konieczność ochrony stabilności rynku ropy oraz wysiłków ze strony państw wydobywających ten surowiec, by zrekompensować jego ewentualny niedobór.

Źródło:pap.pl

Szef Gazpromu: Turecki Potok może dostarczać gaz do Bułgarii i na Węgry.

Gazociąg Turecki Potok, budowany przez rosyjski Gazprom przez Morze Czarne do Turcji, może dostarczać gaz do Bułgarii, Serbii i na Węgry - powiedział w piątek 29/06 prezes zarządu Gazpromu Aleksiej Miller. Ocenił, że do końca 2019 r. powstaną obie nitki gazociągu.
"Na początku 2020 roku, po tym gdy Turecki Potok zostanie wprowadzony do eksploatacji w projektowanej przepustowości, gaz może popłynąć poprzez sieci przesyłu Bułgarii, Serbii i Węgier" - powiedział Miller na walnym zebraniu akcjonariuszy Gazpromu w Petersburgu.
Wskazał, że wszystkie trzy kraje podjęły decyzję o rozwijaniu swych systemów przesyłu gazu. Zastrzegł, że "nie może podać dokładnej daty", ale - jak ocenił - "absolutnie na pewno" wprowadzenie eksploatacji pierwszej i drugiej nitki Tureckiego Potoku nastąpi do końca 2019 roku.
Wcześniej prezydent Rosji Władimir Putin po rozmowach w Moskwie z premierem Bułgarii Bojko Borisowem poinformował, że Gazprom pracuje w praktyce nad trasą drugiej nitki Tureckiego Potoku w kierunku ku Bułgarii. Media zinterpretowały wówczas jego wypowiedź jako polityczną akceptację dla trasy zbliżonej do dawnego projektu gazociągu South Stream. Z tego wcześniejszego projektu Rosja wycofała się w obliczu sprzeciwu Komisji Europejskiej.
Miller w piątek mówił o ugodzie zawartej przez KE z Gazpromem po wieloletnim postępowaniu antymonopolowym prowadzonym przez Komisję wobec rosyjskiego koncernu. Ugoda nie przewiduje kar dla Gazpromu, choć KE nałożyła na niego wiążące zobowiązania, które mają zapewnić swobodny przepływ gazu. Miller podkreślił, że ugoda "w żaden sposób nie wpływa na cenę" gazu w Europie. Podkreślił także, że nie reguluje ona udziału Gazpromu na rynku europejskim.
Szef koncernu przekonywał ponadto, że dostawy do Europy amerykańskiego gazu skroplonego nigdy nie przewyższą dostaw gazu z Rosji, gdyż cena tego ostatniego zawsze będzie niższa. Miller podkreślił, że w planach Gazpromu najbliższy, 2019 rok będzie przełomowy, mają bowiem wtedy ruszyć dostawy gazu do Chin, a wygasa kontrakt z Ukrainą na tranzyt gazu poprzez jej terytorium do krajów europejskich.

W sporze z Ukrainą, w którym Gazprom domaga się zerwania obecnych kontraktów na tranzyt i dostawę gazu, formowany jest obecnie trybunał sądu arbitrażowego w Sztokholmie - powiedział Miller. Powtórzył wcześniejsze oceny Gazpromu, że decyzja sądu arbitrażowego w sprawie dwóch kontraktów była "asymetryczna i poważnie naruszała równowagę interesów stron". Gazprom złożył pozew dotyczący rozwiązania kontraktów na wypadek, gdyby decyzja arbitrażu, od której koncern składał apelację, została utrzymana - poinformował Miller.
Nie wykluczył przy tym trójstronnych konsultacji pomiędzy Rosją, Ukrainą i KE, analogicznych do tych, które prowadzono w przeszłości.
W 2015 roku Gazprom zapewniał, że po 2019 roku nie przedłuży z Ukrainą umowy na tranzyt. Obie strony wkroczyły na drogę sądową - kontrakt na tranzyt oraz odrębny kontrakt na dostawy gazu dla Ukrainy były przedmiotem postępowania w sądzie arbitrażowym w Sztokholmie. Oba te kontrakty zostały podpisane 19 stycznia 2009 roku i obowiązują do końca 2019 roku.
Gdy pod koniec lutego br. arbitraż wydał korzystne dla Naftohazu orzeczenie w sporze o tranzyt, uznając, że Gazprom nie dostarczył uzgodnionej ilości gazu, rosyjski koncern skrytykował tę decyzję. Na początku marca wszczął procedurę wypowiadania obu kontraktów z Ukrainą.
W ostatnich miesiącach przedstawiciele Rosji mówili o możliwości utrzymania tranzytu gazu przez Ukrainę po 2019 roku, choć byłby to przesył znacznie mniejszych ilości gazu.

Źródło:pap.pl

Japonia: protest przeciw obecności chińskiego statku wiertniczego na spornych wodach.

Władze Japonii zaprotestowały w piątek 30/06 przeciwko wysłaniu przez Chiny statku wiertniczego do poszukiwania złóż gazu na spornych wodach Morza Wschodniochińskiego - poinformował rząd w Tokio.
W 2008 roku Japonia i Chiny uzgodniły, że będą wspólnie zagospodarowywać złoża gazu na tym obszarze, ale później rozmowy utknęły w miejscu.
Rzecznik japońskiego rządu Yoshihide Suga wyraził ubolewanie z powodu kontynuowania przez Chiny prac w tym rejonie "w sytuacji, kiedy granica morska między Japonią a Chinami na Morzu Wschodniochińskim nie została wytyczona".
Suga zapowiedział, że Tokio będzie nalegało na powrót Pekinu do rozmów w tej sprawie.
Reuters odnotowuje, że relacje japońsko-chińskie poprawiły się w ostatnich latach, po kryzysie, do którego doszło w 2012 roku, kiedy japoński rząd wykupił bezludne wyspy Senkaku na Morzu Wschodniochińskim od prywatnego właściciela. Chiny również roszczą sobie prawa do tego archipelagu, który nazywają Diaoyu.

Źródło:pap.pl

Ropa drożeje. USA zajmują twarda postawę wobec Iranu, na nic gesty Saudyjczyków..

Notowania ropy naftowej w USA coraz mocniej rosną. Władze USA zajmują twarde stanowisko wobec Iranu i chcą, aby odbiorcy irańskiej ropy wstrzymali import tego surowca. Na nic zdają się zapewnienia Arabii Saudyjskiej, że na rynki dotrze więcej ropy z OPEC - podają maklerzy.
Baryłka ropy West Texas Intermediate w dostawach na sierpień na giełdzie paliw NYMEX w Nowym Jorku jest wyceniana po 70,98 USD, po zwyżce o 45 centów.
Brent w dostawach na sierpień na giełdzie paliw ICE Futures Europe w Londynie drożeje o 36 centów do 76,69 USD za baryłkę.
Na Międzynarodowej Giełdzie Energii w Szanghaju ropa zyskuje 2,5 proc. do 483,1 juanów za baryłkę.

OPEC i 10 innych krajów produkujących ropę - w tym Rosja - podjęły w piątek decyzję o zwiększeniu wydobycia o około 1 mln baryłek dziennie, czyli o 1 proc. globalnej podaży.
OPEC Plus, czyli kraje kartelu oraz państwa, którym nieformalnie przewodzi Rosja, zwiększy produkcję w związku ze znacznym wzrostem cen surowca i obawami o spadek podaży. USA, Chiny i Indie apelowały wcześniej do państw kartelu o zwiększenie wydobycia z obawy o deficyt ropy, który byłby groźny dla globalnej gospodarki.
Saudyjska firma naftowa Saudi Aramco zamierza już w przyszłym miesiącu zwiększyć dostawy ropy do 10,8 mln baryłek dziennie, aby zapełnić "dziury" na rynkach, o co wcześniej zwracali się do OPEC m.in. Amerykanie.
Tymczasem władze USA zajmują twarde stanowisko wobec Iranu i chcą w ramach sankcji, aby odbiorcy irańskiej ropy w USA wstrzymali jej import do 4 listopada.
"Niepewność co do dostaw ropy z Iranu będzie rzucać się cieniem na rynki paliw" - ocenia Victor Shum, wiceprezes firmy konsultacyjnej IHS Energy w Singapurze.
Notowania ropy wspierają m.in. informacje z Libii, gdzie we wtorek kontrola nad częścią portów naftowych na wschodzie Libii została przekazana przez siły Khalifa Haftara spółce ze wschodu Libii, konkurencyjnej wobec dotychczasowego monopolisty, co wywołało zaskoczenie rynków oraz wzmogło obawy o eksport libijskiego surowca.
Do tego spada produkcja ropy w nękanej kryzysem Wenezueli, a amerykańskie zapasy surowca maleją - wskazują analitycy.
We wtorek niezależny Amerykański Instytut Paliw (API) podał, że zapasy ropy w USA spadły w ub. tygodniu aż o 9,23 mln baryłek, ponad 3 razy mocniej niż oceniali analitycy.
W środę oficjalny raport o zapasach paliw w USA poda Departament Energii (DoE) - po 16.30.
Analitycy spodziewają się spadku zapasów ropy - już 3. tydzień rzędu - tym razem o 3 mln baryłek oraz spadku zapasów surowca w hubie Cushing, gdzie składowana jest ropa - już 6. tydzień z rzędu - teraz o 1,3 mln baryłek.
We wtorek ropa WTI na NYMEX w Nowym Jorku zdrożała o 2,45 USD, czyli 3,6 proc., do 70,53 USD za baryłkę. Brent na ICE zyskała 1,58 USD do 76,31 USD za baryłkę, a ropa w Szanghaju zdrożała o 1,1 proc.

Źródło: pap.pl

Tobiszowski: decyzje w sprawie offshore jeszcze w tym roku.

Decyzje ws. rozwoju farm wiatrowych na morzu (offshore) będą podejmowane po decyzjach dot. budowy energetyki jądrowej; obie te kwestie chcemy rozstrzygać jeszcze w tym roku – powiedział w poniedziałek wiceminister energii Grzegorz Tobiszowski.
O perspektywę rozwoju morskiej energetyki wiatrowej, a także m.in. inwestycji w energetykę gazową, w kontekście bieżącej sytuacji związanej z zaopatrzeniem w energię elektryczną, wiceminister był pytany przez dziennikarzy w poniedziałek w Katowicach – w przerwie posiedzenia zespołu ds. bezpieczeństwa socjalnego górników.
„To, że mamy w okresach wakacyjnych pewne zjawiska, które - przy wysokiej temperaturze – wywołują pewną troskę: dlatego też przyspieszamy inwestycje w energetyce. Dlatego negocjowaliśmy ustawę o rynku mocy, w której jest pewna symbioza energii odnawialnej i konwencjonalnej" - odpowiedział Tobiszowski.
Podkreślił, że to zapotrzebowanie na energię, a także kontekst "wypadania" części starych bloków z systemu, determinuje rząd do jak najszybszego uruchamiania inwestycji – opartych zarówno o węgiel kamienny i brunatny, ale też z rolą gazu oraz źródeł odnawialnych.
„I przed nami to, o czym często wspomina pan minister (energii Krzysztof – PAP) Tchórzewski: rozstrzygnięcia w tym roku dotyczące elektrowni jądrowej" - przypomniał wiceminister.
Pytany o perspektywę ew. decyzji ws. rozwoju farm wiatrowych na morzu, odwołał się ponownie do ministra Tchórzewskiego, któremu – jak zaznaczył – „zależy, aby te kwestie w tym roku były rozstrzygnięte". „Ale chodzi o kolejność zdarzeń" - wskazał.

„Minister, ze względu na całościowy system, który budujemy, chciałby, aby w pierwszej kolejności uruchomić decyzje inwestycyjne na rzecz elektrowni jądrowej, abyśmy wiedzieli, w którym okresie to pójdzie i w którym miejscu będzie inwestycja lokalizowana i jak ona wejdzie do systemu" - zastrzegł Tobiszowski.
„Następnie, kolejnym etapem, jest również uruchomienie inwestycji offshore'owej na morzu" - podkreślił, argumentując, że taki cykl zdarzeń jest logiczny pod względem m.in. włączania nowych mocy do systemu.
„Myślę, że ten rok jest bardzo ważny i w tym roku powinniśmy mieć rozstrzygnięcia – najpierw ws. jądrówki, później odnawialnych (źródeł – PAP) na morzu" - skonkludował wiceminister energii.
O uzależnieniu decyzji o rozwoju farm wiatrowych na morzu od rozstrzygnięcia kwestii budowy energetyki jądrowej minister Tchórzewski mówił m.in. w połowie maja br. na Europejskim Kongresie Gospodarczym w Katowicach.
"Nie wyobrażam sobie możliwości podjęcia decyzji o budowie energetyki wiatrowej na morzu, bez rozstrzygnięcia sprawy energetyki jądrowej. (…) Nie widzę możliwości, by można było podjąć decyzję, żeby energetyka na morzu mogła tak szybko się rozwijać, jak wielu przedsiębiorców ma zamiar, bez perspektywy zbilansowania tego. Ja w każdym razie te dwie rzeczy łączę" - powiedział Tchórzewski podczas jednego z paneli kongresu.
Minister przyznał wówczas, że istnieje duża presja na budowę energetyki wiatrowej na morzu (offshore), a prawdopodobny poziom oczekiwań potencjalnych inwestorów to 7-9 GW. „Tyle samo mocy musimy mieć w rezerwie" - przypomniał, zauważając jednocześnie, że nad morzem nie ma dużych konwencjonalnych źródeł energii, które taką rezerwę mogłyby zapewnić.
Zaznaczył podczas Kongresu, że PGE rozważa budowę na północy kraju dwóch nowych bloków gazowych, ale „jest też potrzebna niezwykle ważna decyzja o budowie elektrowni jądrowej". „Nie wyobrażam sobie podjęcia decyzji o budowie offshore bez rozstrzygnięcia sprawy energetyki jądrowej. Nie widzę możliwości budowy offshore bez perspektywy budowy rezerwy" - mówił minister.

Źródło:pap.pl

Drukowanie w czwartym wymiarze.

Podczas gdy drukarki 3D stają się coraz dostępniejsze, w laboratoriach na całym świecie powstaje nowa generacja drukowanych obiektów. Czy druk 4D stanie się tak samo popularny jak jego poprzednik?
Po przyjrzeniu się z bliska stronie tekstu z domowej drukarki dostrzeglibyśmy, że litery nie tyle barwią papier, ile leżą na jego powierzchni. Teoretycznie więc, gdybyśmy zadrukowali tę samą stronę kilka tysięcy razy, na jej powierzchni zebrałaby się wystarczająca ilość warstw tuszu, aby stworzyć solidny model 3D każdej litery. Pomysł stworzenia fizycznej formy z serii cienkich warstw jest podstawą działania pierwszych drukarek 3D. Dzisiejsze urządzenia tego typu mogą zrobić praktycznie wszystko, od kubków ceramicznych po plastikowe zabawki, metalowe części maszyn, fantazyjne czekoladowe ciasta, a nawet gotowe do zamieszkania domy. Wystarczy zaprojektować obiekt na zwykłym komputerze podłączonym do drukarki 3D i nacisnąć „drukuj", a program zamieni cały obiekt na tysiące cienkich warstw i odtworzy go od dołu do góry warstwa po warstwie. Jak sama nazwa wskazuje, drukowanie w 4D działa na tej samej zasadzie, ale zyskuje dodatkowy wymiar: czas. Podczas gdy obiekty 3D pozostają statyczne po wyjściu z maszyny, te w 4D zmieniają geometrię w ciągu kilku sekund po poddaniu ich działaniu zewnętrznego bodźca (światło, woda, ciśnienie, ciepło lub elektryczna stymulacja).
Jak ożywić materię?
Wszystko zaczęło się w 2011 r., gdy młody architekt i informatyk z Massachusetts Institute of Technology (MIT) Skylar Tibbits skupił się wraz ze swoim zespołem na badaniu inteligentnych materiałów, takich jak stopy z pamięcią kształtu. Przykładem takiego surowca jest nitinol, czyli połączenie tytanu i niklu. Materiał ten jest znany z tego, że można go dowolnie odkształcać, mimo to po ogrzaniu wraca do pierwotnej formy. Zespół chciał jednak pójść krok dalej i stworzyć materiały reagujące na innego rodzaju bodźce. W ten sposób właśnie narodziła się idea drukowania w 4D, a niedługo później ekipa mogła już zaprezentować przedmioty wykonane z różnych materiałów, które w sposób kontrolowany zmieniają formę. Tak powstały skręcająca się po podświetleniu płyta z włókna węglowego, wyginająca się po zanurzeniu w wodzie tacka z włókna celulozowego oraz rurka zrobiona z

hybrydy polimeru i hydrożelu, która zgina się, tworząc litery alfabetu. W strukturach tych nie ma żadnych ukrytych obwodów elektronicznych, silników czy baterii. Tutaj materia spontanicznie wprawiana jest w ruch, jak swoiste żywe origami. Ale w jaki sposób?
Drukując dany obiekt, ekipa z MIT tworzy na nim obszary mniej lub bardziej czułe na odpowiedni bodziec zewnętrzny, podczas gdy pozostałe części przedmiotu mu nie ulegają. Tak więc w rurkach niektóre miejsca rozszerzają się po kontakcie z wodą, podczas gdy inne pozostają nietknięte. Powoduje to powstanie lokalnego ruchu, odpowiadającego za deformację całego obiektu. Ot, cały sekret! Wyniki te zaprezentowano w 2013 r. podczas jednej ze słynnych amerykańskich konferencji naukowych TED (Technology, Entertainment and Design). Zespół pokazał wtedy wspomnianą wyżej rurkę, która po wrzuceniu do wody przekształciła się w napis MIT. Zachwyceni prezentacją przedstawiciele różnych firm skontaktowali się z naukowcami w celu nawiązania współpracy. Jedna z nich – Geosyntec – pracuje obecnie nad rurami kanalizacyjnymi, które mogą dostosowywać średnicę do ilości przepływającej przez nie wody.
Dalej czytelnik dowie się, jak stworzono rozwijającą płatki sztuczną orchideę, implanty ślimakowe dopasowujące się do ucha chorego, szyny podtrzymujące wiotką tchawicę małych pacjentów, inteligentne domy zamykające okna w razie brzydkiej pogody. Przyszłość będzie w 4D. Liczymy na powłoki do aut reagujące na wilgoć i zabezpieczające przed korozją oraz na nowoczesne mundury dla wojskowych, które dopasują się do warunków pogodowych.

Źródło:WiedzaiŻycie.pl

Info OMK.

Zapraszamy na kolejne Rodzinne Spotkanie Marynarskie OMK- otwarcie sezonu.
Serdecznie zapraszamy marynarzy należących do naszej Organizacji wraz z rodzinami na kolejne spotkanie p. n. Rodzinne spotkanie marynarskie OMK-otwarcie sezonu w dniu 23 lipca 2018 r. o godzinie 15.00

Zapraszamy na wspólne grillowanie, do zawarcia nowych znajomości, wymiany doświadczeń i opinii.

Miejsce zorganizowania spotkania:

Folwark Podkowa

ul. Wierzbowa 37-39 Przęsocin

W razie deszczu, będziemy mieli do dyspozycji altanę pod dachem, więc zapraszamy bez względu na pogodę.

Catering na marynarskie biesiadowanie zapewnia nasza Organizacja.

Dla dzieci zapewniamy atrakcje: Zwiedzanie Mini ZOO, Trampolina, Plac zabaw.

Proponujemy zabrać ze sobą piłki, rakietki.

Możliwe jest zorganizowanie przejażdżki bryczką lub kucykiem, jeżeli będą ochotnicy.

Chętnych prosimy o zgłaszanie się drogą e-mailową lub telefonicznie z podaniem imienia i nazwiska, ilości uczestniczących oraz numeru legitymacji najpóźniej **do dnia 18 lipca 2018 r.**

Oferta skierowana jest do marynarzy mających terminowo opłacone składki członkowskie oraz Jego najbliższej rodziny (współmałżonek, partner życiowy, dzieci).

W razie pytań lub wątpliwości, prosimy o kontakt.

biuro@nms.org.pl

Tel:91 422 02 02

Informujemy, że wpłynęła wystarczająca ilość zgłoszeń do objęcia dodatkowym ubezpieczeniem NNW.
od chętnych marynarzy należących do OMK .
Jeszcze do 30 sierpnia marynarze, którzy nie mieli możliwości przesłania wypełnionego kwestionariusza z uwagi na kiepskie połączenie z i Internetem na statku, będą mogli przystąpić do ubezpieczenia bez tzw. karencji, z wyjątkiem świadczenia – Operacje chirurgiczne – 180 dni karencji.
Dla przypomnienia k**ilka słów organizacyjnych i proceduralnych:**
Marynarz i pełnoletni najbliżsi członkowie jego rodziny deklarują chęć przystąpienia do ubezpieczenia wypełniając wstępny kwestionariusz (każda osoba osobno), skanując i przesyłając na adres : biuro@nms.org.pl
Obecnie PZU na podstawie wypełnionych wstępnych kwestionariuszy , przygotowuje właściwe deklaracje do podpisu, które roześlemy marynarzom przystępującym do ubezpieczenia i poinformujemy o konieczności wpłaty składki ubezpieczeniowej w wysokości 360,00 za 12 m-cy ,
Składki przekazujemy do PZU. (Zasada podobna jak u pracodawcy przy ubezpieczeniu grupowym – pracodawca przekazuje składki za swoich pracowników potrącając im z wynagrodzenia-u nas marynarz opłaca je sam)
Warunkiem przystąpienia do ubezpieczenia są opłacone składki członkowskie.
Przypominamy , że OMK jest negocjatorem i pośrednikiem w zawarciu dodatkowego ubezpieczenia NNW nie płatnikiem. W razie pytań lub wątpliwości prosimy o kontakt

---

OMK zwraca się z prośba do marynarzy należących do naszej Organizacji o zaktualizowanie swoich danych na dostępnym formularzu na naszej stronie internetowej i przesłanie pocztą lub na adres email: biuro@nms.org.pl
Aktualizacja danych polega między innymi na wskazaniu i podaniu danych osoby upoważnionej do kontaktu z OMK w imieniu marynarza.
Ta informacja jest niezwykle istotna z uwagi na zakres podstawowego ubezpieczenia NNW którym są objęci marynarze należący do naszej Organizacji.
Formularz aktualizacji danych jest dostępny na naszej stronie internetowej. Możemy również przesłać formularz na adres e-mail wskazany w deklaracji. W tej sprawie proszę się kontaktować : biuro@nms.org.pl

---

W jakich sytuacjach Organizacja ,marynarzy Kontraktowych naprawdę może Ci pomóc?
Oto kilka z nich :

- Po 6-miesięcznej przynależności do OMK można skorzystać z zapomogi szkoleniowej do kursów i szkoleń związanych z STCW.
- Po 6-miesięcznej przynależności do OMK przysługują Ci świadczenia statutowe w następujących przypadkach: urodzenie dziecka, śmierć członka rodziny, wypadki losowe.
- Sprawdzimy dla Ciebie poprawność podpisywanego kontraktu
- Sprawdzimy, czy statek na który jedziesz jest pokryty układem zbiorowym, kto naprawdę jest armatorem i jaką ma opinie.
- Masz problem z agencją pośredniczącą bądź nie jesteś jej pewien? Zgłoś się do nas.
- W razie jakiegokolwiek trwałego uszczerbku na zdrowiu pomożemy załatwić wszelkie formalności w uzyskaniu odszkodowania.
- W razie jakichkolwiek nieprawidłowości na statku służymy nie tylko natychmiastową radą na całym świecie ale i pomocą, w tym prawniczą, w dochodzeniu swoich roszczeń i praw.
- Nawet w najdalszym zakątku świata nie jesteś sam, masz do kogo zwrócić się o pomoc.

- Masz dostęp do wielu informacji związanych z marynarskim rynkiem pracy - i to pewnych, bo pochodzących z bezpośrednio od innych kolegów marynarzy.
- Jesteś objęty ubezpieczeniem NNW na koszt Organizacji, w pracy i podczas wypoczynku, również ubezpieczenie działa w strefach ataków pirackich
- Jesteś objęty bezpłatną opieką Kancelarii podatkowej i prawnej. Możesz raz na dwa lata skorzystać z darmowej porady/opinii doradcy podatkowego i radcy prawnego w zakresie praca cywilnego, rodzinnego.

Mundialowy rozkład jazdy na 1/8 finału.

Mistrzostwa świata wchodzą w decydującą fazę. Tym razem żadna z drużyn nie będzie mogła liczyć na taryfę ulgową i odrobienie strat w przypadku potknięcia. Kto przegra, wraca do domu. Jak wygląda rozkład jazdy na fazę 1/8 finału?
Od soboty do wtorku kibice będą mogli oglądać po dwa spotkania 1/8 finału dziennie. Oto jak przedstawia się dokładny plan tej rundy, godziny rozegrania poszczególnych meczów, a także rozpiska komentatorska.
Jeśli komuś piłki nożnej będzie mało, to zawsze może wyjść poza mundialowe ramy skusić się na dwa spotkania Major League Soccer.

Poniedziałek, 2 lipca:

> **16:00** Brazylia - Meksyk (TVP 2, TVP Sport / Maciej Iwański i Maciej Żurawski)
> **20:00** Belgia - Japonia (TVP 1, TVP Sport / Sławomir Kwiatkowski i Andrzej Strejlau)

***

Wtorek, 3 lipca:

> **16:00** Szwecja - Szwajcaria (TVP 2, TVP Sport / Jacek Laskowski i Radosław Gilewicz)
> **20:00** Kolumbia - Anglia (TVP 1, TVP Sport / Dariusz Szpakowski i Andrzej Juskowiak)

Źródło: PiłkaNozna.pl

Wydarzyło się 02 lipca- kalendarium

02 czerwca jest 183 dniem w kalendarzu gregoriańskim. Do końca roku pozostały 182 dni. Dzisiaj obchodzimy Światowy Dzień UFO.
Imieniny obchodzą:
Bernardyn, Bogodar, Bogudar, Bożdar, Bożydar, Eugenia, Eutyches, Eutychiusz, Juwenalis, Martynian, Niegosła wa, Switun i Urban.

1257r. – Rycerz Albrecht de Luge został upoważniony przez margrabiego Jana I z dynastii askańskiej do założenia miasta Landisberch Nova (obecnie Gorzów Wielkopolski).
1465r. – Wojna trzynastoletnia: elbląski desant pod dowództwem Jana Skalskiego zniszczył stocznie pod Starym Miastem Królewcem, uniemożliwiając krzyżakom odbudowę floty aż do końca wojny.
1807r. – IV koalicja antyfrancuska: zakończyło się nieudane oblężenie Kołobrzegu przez wojska napoleońskie.
1943r. – 65 Polaków zostało zamordowanych podczas pacyfikacji wsi Majdan Stary przez ukraińską 14. Dywizję Grenadierów SS..
1959r. – Minister zdrowia wydał rozporządzenie o wprowadzeniu książeczek zdrowia dziecka.
1969r. – Aktor Bogumił Kobiela został ciężko ranny w wypadku samochodowym w Buszkowie koło Koronowa. W wyniku odniesionych obrażeń zmarł 10 lipca w szpitalu w Gdańsku.

).

Kursy walut (kursy średnie NBP)

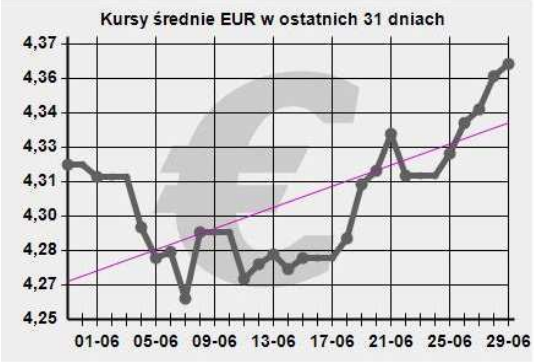

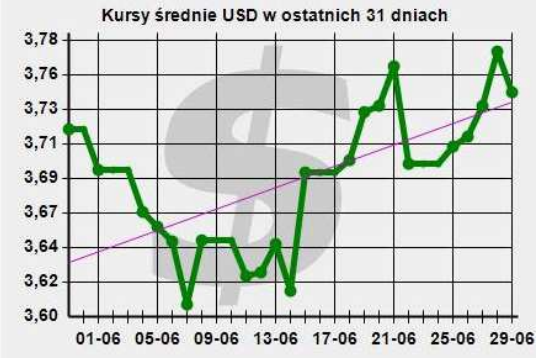

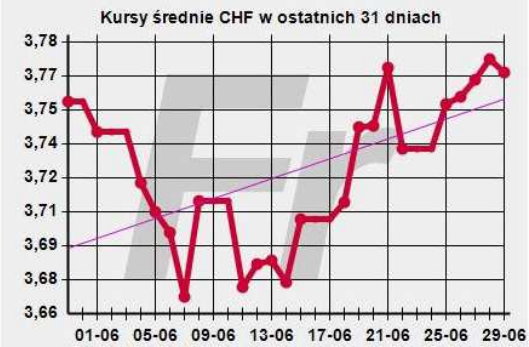

Skojarzone: CB.F -1.03% EURUSD -0.41% USDPLN +0.74% HG.F -0.71% ES.F -0.73%
<< CRUDE OIL WTI (Commodities Futures: CL.F) | Ticker Rank: 10 (-2)
Kurs
73.69 $/bbl
Data
2018-07-02
09:39:40
Zmiana
-0.46
(-0.62%)
Max/min
73.77
72.62
Zmiana 1r
+26.64
(+56.62%)
Max/min 1r
74.46
43.66
Otwarcie
73.38
Poprz. kurs
74.15
Bid
Ask
Wolumen
Obrót
LOP
Transakcje
Stopy zwrotu: 10 dni: +12.18%, YTD: +21.96%
CL.F - 10 dni
2 Lip 2018 9:39 CET
(C)Stooq
74
73
72
71
70
69
68
67
66
65
19Cz 20Cz 21Cz 22Cz 25Cz 26Cz 27Cz 28Cz 29Cz 2Li
https://stooq.pl/
Interwal 1 Godz.

Baltic Exchange: Baltic Dry Index (.BADI:Exchange)
+ WATCHLIST
*Data is delayed | USD
Last | 06/29/2018
1,385.00 +56.00 (+4.21%)
52 week range
948.00 - 1,476.00
1D 5D 1M 3M 6M YTD 1Y 5Y ALL
+ Comparison
1D Display Studies
1750
1500
1385.00
1250
1000
ul Aug Sep Oct Nov 2018 Feb Mar Apr May Jun Jul
SUMMARY NEWS PROFILE
KEY STATS
Day High 1,385.00 Day Low 1,385.00 1 Year % Chg 44.46

Rozrywka

	4			9	3		1	6
				8			9	4
		1				4	2	9
9	6					1		5
							6	3
	3	4		6	8			
1	5				2	3		
		2		4				

(c) 2018 OnlineSudoku.pl

1								3
7	4					6		5
2		6					4	
	6	4			3		5	8
		8						
					5	7		
				2		8	7	4
							6	
4		5						

(c) 2018 OnlineSudoku.pl

• • •

Przed sklepem w lesie stoi w kolejce mnóstwo zwierząt: niedźwiedzie, lisy wilki, jeże itp. Przez kolejkę przepycha się zając. Rozpycha inne zwierzęta łokciami, wreszcie jest na początku kolejki! W tym momencie łapie go niedźwiedź i mówi: "Ty zając, gdzie się wpychasz?! Na koniec!" I mach! rzuca go na koniec kolejki. Zając znowu się przepycha, ale znowu łapie go niedźwiedź i odrzuca na koniec. Zając powtarza swój wyczyn jeszcze kilka razy, ale za każdym razem niedźwiedź wyrzuca go na koniec. Wreszcie obolały Zając otrzepuje się z kurzu i mówi do siebie: "Nie to nie. Nie otwieram dzisiaj sklepu!"

• • •